

Sygn. akt: III AUa 1273/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Sędziowie: SSA Maria Padarewska - Hajn

SSA Mirosław Godlewski

Protokolant: sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2013 r. w Łodzi

sprawy **J. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. akt: VIII U 257/12;

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 1273/12

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 stycznia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. odmówił J. K. prawa do emerytury w obniżonym wieku z uwagi na brak 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W odwołaniu z dnia 30 stycznia 2012 roku J. K. wniósł o zmianę decyzji i przyznanie mu prawa do emerytury, gdyż pracował w szczególnych warunkach przez 15 lat na stanowiskach ślusarza i szlifierza. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 20 czerwca 2012 roku odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. K., urodzony (...), z zawodu jest ślusarzem. W okresie od 24 sierpnia 1968 roku do 28 lutego 1975 roku był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w **Spółdzielni Pracy Zakładzie (...) w Ł.** Zakład ten produkował różnego rodzaju zbiorniki, kadzie do śmietany, mateczniki o pojemności od 70 do 200 litrów. Zbiorniki te wykonywano z blachy kwasoodpornej, były one spawane. Początkowo, tj. od 24 sierpnia 1968 roku do 24 lutego 1969 roku, J. K. był zatrudniony jako ślusarz stażysta w warsztacie. Od 25 lutego 1969 roku pracował na stanowisku określanym w angażach jako ślusarz, również w warsztacie. Wnioskodawca wykonywał jednak czynności szlifierza. Do wyposażenia jego stanowiska pracy należała szlifierka o giętkim wałku,

którą szlifierze szlifowali wielkie kotły mleczarskie od wewnątrz do połysku. Odwołujący nie wykonywał tam żadnych prac ślusarskich. Wyrównywał spawy w zbiornikach tarczą szlifierską. W okresie zatrudnienia od 26 października 1972 roku do 17 października 1974 roku J. K. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Wnioskodawca po powrocie do zakładu z wojska (od 15 listopada 1974 roku) został zatrudniony na stanowisku ślusarza-szlifierza.

W okresie od 1 marca 1975 roku do 30 września 1976 roku skarżący pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w **Fabryce (...) w Ł.** Został tam zatrudniony na stanowisku operatora automatów A.. W FOS (...) odbywała się produkcja dysz do gaźników samochodów i motocykli. Praca skarżącego polegała na wkładaniu surowych dysz do kolejnych otworów wielogniazdowego obrotowego stołu, gdzie po każdym przesunięciu stołu następowała operacja produkcji dyszy samochodowej, która pod ciśnieniem oleju wypychana była gotowa do pojemnika. Produkcja odbywała się w płynnym oleju. Ubezpieczony wkładał poszczególne dysze do kolejnych gniazd.

W okresie od 14 października 1976 roku do 19 marca 1977 roku odwołujący był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w **Zakładach (...) w Ł.** na stanowisku ślusarza. Pracę wykonywał w Oddziale Wytwórni (...) na stanowisku ślusarza, przez cały okres tego zatrudnienia.

Natomiast w okresie od 31 marca 1977 roku do 17 września 1983 roku J. K. był pracownikiem W. **Zakładów (...) w Ł.** W okresie od dnia 31 marca 1977 roku do 31 lipca 1977 roku pracował na stanowisku szlifierza, a od dnia 1 sierpnia 1977 roku do 31 lipca 1978 roku został przeniesiony i pracował na stanowisku tokarza. W okresie od 1 sierpnia 1978 roku do 31 lipca 1983 roku ponownie podjął pracę na stanowisku szlifierza - do 30 czerwca 1980 roku w oddziale M-2, a następnie w oddziale W-2. Odwołujący wykonywał czynności szlifierza polegające na tym, że kładł detal na stół magnetyczny, po czym szlifierką szlifował ten detal na płaskiej powierzchni. Od 1 sierpnia 1983 roku do końca zatrudnienia, tj. 17 września 1983 roku, wnioskodawca pracował jako szlifierza - ostrzarz w narzędziowni. W tym okresie, gdy kończyła się praca na płaskiej szlifierce, pracował w narzędziowni ostrząc tam ręcznie różnego rodzaju narzędzia, jak frezy, piły, itp.

Z dalszych ustaleń wynika, że od 19 września 1983 roku do 31 lipca 1991 roku J. K. na zasadzie porozumienia zakładów pracy podjął zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy w **Zakładzie (...) w B. Ośrodek w Ł.** Był zatrudniony na stanowisku montera „ups”, czyli montera uniwersalnych przyrządów składanych. Praca ta miała charakter pracy konstrukcyjnej. Wnioskodawca otrzymywał rysunek oraz dokumentację techniczną, w której opisany był sposób ustawienia urządzenia i na podstawie tej dokumentacji ubezpieczony ręcznie taki przyrząd składał z różnych klocków i wpustów. Zdarzało się, że dorabiał dodatkowo części służące temu przyrządowi, np. odpowiednie kolki zabezpieczające. W tym okresie J. K. pracował również na tokarce, co przy elementach nie wymagających szczególnych umiejętności zajmowało mu około 3 godziny dziennie. Większość czasu składał elementy ręcznie. Te prace odwołujący wykonywał przez cały okres zatrudnienia. Od 1 maja 1984 roku został powołany na stanowisko brygadzysty. Do dodatkowych zadań J. K. jako brygadzisty należało rozdzielanie pracy innym pracownikom, pomoc przy trudniejszych pracach, wystawianie specyfikacji na dany przyrząd z uwzględnieniem poszczególnych detali. Sporządzenie specyfikacji zajmowało wnioskodawcy około 20 minut dziennie. Nadto wykonywał te same obowiązki co inni pracownicy jako monter „ups”. W związku ze stanem zdrowia wnioskodawca zrezygnował od dnia 1 marca 1988 roku z funkcji brygadzysty i nadal pracował na stanowisku montera. J. K. posiada łącznie 30 lat 2 miesiące i 10 dni ogólnego stażu pracy, w tym 30 lat i 6 dni okresów składkowych oraz 2 miesiące i 4 dni okresów nieskładkowych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne. Przywołał treść art. 184 oraz art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zaznaczył, że wnioskodawca nie spełnia warunku posiadania 15 lat pracy w warunkach szczególnych, koniecznego dla uzyskania emerytury przewidzianej w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy emerytalnej.

Analizując poszczególne okresy zatrudnienia Sąd pierwszej instancji uznał, że w trakcie zatrudnienia w Zakładzie (...) w Ł. ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach na stanowisku szlifierza od 1 do 14 maja 1972 roku i od 9 czerwca 1972 roku do 25 maja 1975 roku. Służbę wojskową skarżący odbywał w okresie od 26 października

1972 roku do 17 października 1974 roku i do pracy powrócił w ciągu 30 dni, to również okres służby wojskowej podlega zaliczeniu do warunków szczególnych. Po powrocie do pracy z dniem 15 listopada 1974 roku J. K. został zatrudniony na stanowisku ślusarza-szlifierza. Zatem również ten okres - od powrotu z wojska, Sąd uznał za okres zatrudnienia w warunkach szczególnych. Skarżący świadczył wówczas w pełnym wymiarze czasu pracę szlifierza, szlifował od wewnątrz kotły mleczarskie. Pracę tę zakwalifikować należy jako wymienioną pod poz. 78 wykazu A, Dział III, rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 roku. Natomiast co do okresu od 24 sierpnia 1968 roku aż do 30 kwietnia 1972 roku - brak jest możliwości przyjęcia, że praca wnioskodawcy polegała wyłącznie na szlifowaniu, gdyż nie oddają tego angaże, a nadto z wniosku o przeszeregowanie wynika, że dopiero w maju 1972 roku skarżący został przeniesiony na szlifiernię. Z kolei od 15 maja 1972 roku do 8 czerwca 1972 roku uczestniczył on w kursie samochodowym i miał skrócony czas pracy o godzinę w ciągu 4 dni tygodnia.

**W przypadku zatrudnienia w Fabryce (...)** w Ł. od 1 marca 1975 roku do 30 września 1976 roku, gdzie czynności odwołującego polegały na obsłudze maszyny produkującej dysze do gaźników samochodowych i motocyklowych, to nie ma możliwości zakwalifikowania tego zatrudnienia pod poz. 14 działu XIV załącznika A powołanego rozporządzenia. Z zakresu wykonywanych przez ubezpieczonego prac wynika jasno, że brak jest jakiegokolwiek związku czynności wykonywanych przez wnioskodawcę, z pracami wymienionymi w załączniku, gdyż był on operatorem alby, czyli automatu.

**Odnośnie pracy w Zakładach (...)** w Ł. w okresie od 12 października 1976 roku do 19 marca 1977 roku, co do której odwołujący utrzymywał, że wykonywał czynności przy produkcji i przetwórstwie wyrobów gumowych, Sąd zauważył, że z zachowanej dokumentacji wynika, iż wnioskodawca został zatrudniony w tym zakładzie na stanowisku ślusarza w Oddziale Wytwórni (...). Sąd nie dał wiary zeznaniom ubezpieczonego, w których twierdził, że faktycznie nigdy nie świadczył prac ślusarskich, a wykonywał prace pomocnika przy produkcji gumy kauczukowej w wydziale tzw. gumówce. Skarżący nie potrafił wyjaśnić, dlaczego w zachowanych aktach osobowych nie zostało odnotowane, że pracował na tzw. gumówce, pomimo iż został formalnie zatrudniony na stanowisku ślusarza. Nadto nie złożył również żadnych innych wniosków dowodowych w celu potwierdzenia swojej wersji.

**W przypadku pracy w Zakładach (...)** w Ł. Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca niewątpliwie wykonywał w okresie tego zatrudnienia czynności szlifierza, tj. od 31 marca 1977 roku do 31 lipca 1977 roku oraz od 1 sierpnia 1978 roku do 31 lipca 1983 roku. Jego praca polegała na szlifowaniu detalu na stole magnetycznym szlifierką. Od 1 sierpnia 1983 roku do końca zatrudnienia, tj. do 17 września 1983 roku, wykonywał obowiązki szlifierza - ostrzarza. Prace te należy zakwalifikować pod poz. 78 w Dziale III wykazu A rozporządzenia. W aktach osobowych znajduje się angaż, z którego wynika, że w okresie od 1 sierpnia 1977 roku do 31 lipca 1978 roku J. K. był przeniesiony na stanowisko tokarza i taką pracę świadczył. Wprawdzie odwołujący twierdził, że w tym okresie czynności tokarza nie wykonywał, lecz poza własnymi twierdzeniami nie wskazał na tę okoliczność żadnego obiektywnego dowodu. Nadto w aktach osobowych skarżącego znajduje się jego podanie, w którym sam wskazuje, że wykonuje prace tokarza. W konsekwencji Sąd uznał, że ten okres do warunków szczególnych uwzględniony być nie może.

**Natomiast co do zatrudnienia w Zakładzie (...) w B. Ośrodek w Ł. w czasie** od 19 września 1983 roku do 31 lipca 1991 roku, kiedy to skarżący był zatrudniony na stanowisku montera „ups”, czyli montera uniwersalnych przyrządów składanych, Sąd przyjął, że praca ta nie może być uznana za wykonywaną w szczególnych warunkach. Czynności odwołującego polegały na pracy konstrukcyjnej z gotowych elementów klocków i wpustów. Skarżący wskazał, że jedynie w ograniczonym zakresie dorabiał dodatkowo elementy pomocnicze, tj. odpowiednie kołki zabezpieczające. Korzystał przy tym z tokarki jako samouk. Dorabianie takich elementów, przy nieskomplikowanym ich charakterze, zajmowało mu do trzech godzin dziennie. Zasadniczo zaś zajmował się gotowymi elementami, z których na podstawie dokumentacji technicznej składał dany przyrząd. W takim charakterze pracował przez cały okres zatrudnienia, za wyjątkiem okresu, w którym dodatkowo był brygadzystą. Prace te nie mogą być zakwalifikowane według jakiegokolwiek pozycji w wykazie, w szczególności poz. 78 w Dziale III wykazu A, bowiem czynności ubezpieczonego nie polegały na szlifowaniu lub ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowaniu

mechanicznym. Praca wykonywana przez skarżącego miała charakter konstrukcyjny i opierała się na montażu gotowych, stalowych elementów.

W podsumowaniu Sąd Okręgowy uznał za możliwe uwzględnienie wnioskodawcy stażu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 8 lat 2 miesięcy i 23 dni. Okres ten nie jest niewystarczający do przyznania prawa do emerytury, gdyż wymagany staż wynosi 15 lat, toteż odwołanie J. K. uległo oddaleniu z mocy art. 447<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

W apelacji skierowanej przeciwko wyrokowi w całości J. K., profesjonalnie reprezentowany, postawił następujące zarzuty:

1. nieważności postępowania wobec naruszenia art. 87 § 2 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 2 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c., poprzez brak należytego umocowania pełnomocnika organu rentowego, którym nie mógł być pracownik organu rentowego, skutkujący nieważnością postępowania,
2. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych polegający na jego niezastosowaniu w odniesieniu do okresów wykonywania przez wnioskodawcę prac objętych wnioskiem, a nieuwzględnionych przez Sąd pierwszej instancji jako wykonywanych w szczególnych warunkach oraz okresu pełnienia zasadniczej służby wojskowej pomimo, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż okresy te winny zostać zaliczone wnioskodawcy do okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze,
3. naruszenia przepisów o postępowaniu, które miało istotny wpływ na wydane w sprawie orzeczenie, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, która w niniejszej sprawie miała charakter dowolnej, przejawiając się tym, że Sąd pierwszej instancji nie rozważył wszechstronnie wszystkich okoliczności sprawy jak również dokonał błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego prowadzącej do uznania, iż wybranych okresów zatrudnienia wnioskodawcy, co do których Sąd pierwszej instancji wskazał, iż nie były one wykonywane w szczególnych warunkach, Sąd nie uwzględnił przy ustalaniu okresu zatrudnienia wnioskodawcy w szczególnych warunkach.

W świetle podniesionych zarzutów apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie w całości odwołania wnioskodawcy i zmianę zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. z dnia 12 stycznia 2012 roku przez przyznanie prawa do żądanego świadczenia.

### **Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutu braku należytego umocowania pełnomocnika organu rentowego, jako najdalej idącego, gdyż skutkującego nieważnością postępowania. Apelujący podniósł, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji pełnomocnikiem II Oddziału ZUS w Ł. był pracownik organu rentowego nie będący radcą prawnym, a więc osoba spoza ustawowego kręgu, określonego normą art. 87 § 1 k.p.c. Kwestia ta stanowiła przedmiot rozbieżności w judykaturze po podjęciu przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 13 października 2011 roku w sprawie sygn. akt II UZP 6/11, na którą powołał się apelujący. Wątpliwości interpretacyjne na tle art. 87 § 2 k.p.c. usunięte zostały w dwóch kolejnych uchwałach Sądu Najwyższego z 2012 roku (z dnia 24 stycznia 2012r., III UZP 30/11, OSNP 2012/15-16/197 i z dnia 9 lutego 2012r., I UZP 10/12, [www.sn.pl](http://www.sn.pl)), w których Sąd ten wyraził stanowczy pogląd, że pracownik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie będący radcą prawnym, wykonujący pracę w oddziale Zakładu, może być pełnomocnikiem tego oddziału w sprawach z odwołań od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 87 § 2 zdanie 1 k.p.c.). Sąd Apelacyjny przychylił się do zapatrywań w uchwałach tych wyrażonych, ponieważ ZUS jest osobą prawną w znaczeniu materialnoprawnym. Tym samym organ rentowy był w sprawie właściwie reprezentowany i nie zachodzi okoliczność wymieniona w art. 379 pkt 2 k.p.c., a skutkująca nieważnością postępowania.

Kontrola instancyjna zaskarżonego rozstrzygnięcia prowadzi do akceptacji ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji oraz uznania, iż z dokonanej analizy prawnej Sąd Okręgowy wyprowadził prawidłowy wniosek o braku podstaw do uwzględnienia odwołania.

Zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) ubezpieczeni urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 roku uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy (tj. 25 lat dla mężczyzn). Odnosząc się do samego warunku odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych należy wskazać, że zgodnie z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) winien on wynosić co najmniej 15 lat, a sama praca musi być wymieniona w wykazie A, stanowiącym załącznik do przedmiotowego rozporządzenia, prócz tego ma być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust. 1). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007r., III UK 27/07, OSNP 2008/21-22/325; z dnia 19 września 2007r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329; z dnia 6 grudnia 2007r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008r., I UK 210/07, OSNP 2009/5-6/75, z dnia 24 marca 2009r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość zakwalifikowania tej pracy, jako wskazanej w konkretnej pozycji wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2011r., I UK 393/10 LEX nr 950426).

W rozpatrywanej sprawie Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do ustalenia, że J. K. pracował w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od 1 maja 1972 roku do 14 maja 1972 roku i od 9 czerwca 1972 roku do 28 lutego 1975 roku w Zakładzie (...) w Ł. przy polerowaniu mechanicznym, jak też w Zakładach (...) w Ł. od 31 marca 1977 roku do 31 lipca 1977 roku oraz od 1 sierpnia 1978 roku do 17 września 1983 roku przy szlifowaniu i ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych. Prace te są ujęte pod poz. 78 w Dziale III wykazu A powołanego rozporządzenia, a łączny okres pracy w szczególnych warunkach na wymienionych stanowiskach wynosi 8 lat, 2 miesiące i 23 dni.

Praca wykonywana przez J. K. w pozostałych okresach nie spełnia wymogów zatrudnienia w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Apelujący bezpodstawnie zarzuca Sądowi pierwszej instancji przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przy dokonywaniu ustaleń faktycznych. Zarzut jest ogólnikowy i nie zawiera żadnego rzeczowego uzasadnienia przez wskazanie naruszenia zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego przy ocenie konkretnych dowodów bądź ustalaniu konkretnych faktów. Nie wiadomo więc do którego okresu zatrudnienia apelujący odnosi swe uwagi i na jakiej dowodowej podstawie domaga się ustaleń odmiennych, niż dokonane przez Sąd a quo. Tak postawiony zarzut nie może prowadzić do podważenia sądowej oceny dowodów na gruncie art. 233 § 1 k.p.c.

Niewątpliwie rację ma Sąd Okręgowy twierdząc, że nie można uznać, by wynikający z dostępnych w sprawie dowodów charakter pracy ubezpieczonego w Zakładzie (...) **w B. Ośrodek w Ł.** od 19 września 1983 roku do 31 lipca 1991 roku pozwalał na jej zakwalifikowanie, jako wykonywanej w szczególnych warunkach - poz. 78 w Dziale III wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Pod pozycją tą wymienia się prace różne w przemyśle metalowym - szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne. Z zeznań zaś

samego wnioskodawcy wynika, że zajmował się on montowaniem uniwersalnych przyrządów składanych. Była to więc praca czysto konstrukcyjna, sprowadzająca się do złożenia przyrządu według otrzymanego rysunku i dokumentacji technicznej. Jedynie czasami ubezpieczony zajmował się dorabianiem poszczególnych elementów np. kołków zabezpieczających, wówczas pracował przy tokarce, co mogło zajmować maksymalnie do 3 godzin dziennie. Podobne zadania skarżący wykonywał jako brygadzysta, prócz tego do jego obowiązków należało rozdzielanie pracy między poszczególnych pracowników, wykonywanie specyfikacji dla danego przyrządu. Powyższe znajduje potwierdzenie w zachowanej dokumentacji pracowniczej (świadczenie pracy, angaże), gdzie stanowisko wnioskodawcy jest określane jako monter „ups”, monter-brygadzysta. Na podstawie powołanych dowodów należy zatem kategorycznie stwierdzić, że ubezpieczony zajmował się montażem gotowych elementów w całe urządzenie, a zatem jego zasadnicze czynności w tym okresie nie dotyczyły obróbki metalu (szlifowania, polerowania itp.), zaś dodatkowe obowiązki, w postaci dorabiania niektórych elementów, nie były wykonywane przez skarżącego w pełnym wymiarze czasu pracy.

Pozostałe okresy zatrudnienia J. K., nawet gdyby zostały w całości zaliczone do stażu pracy w warunkach szczególnych, nie dają wymaganych 15 lat. Na aprobatę zasługują ustalenia i wnioski Sądu dotyczące okresu pracy ubezpieczonego od 24 lipca 1968 roku do 30 kwietnia 1972 roku w Zakładzie (...) w Ł.. Z dokumentacji pracowniczej (wniosek o przeszerogowanie) jasno wynika, że odwołujący do pracy jako szlifierz zbiorników został przeniesiony dopiero od 1 maja 1972 roku. Wcześniej, od sierpnia 1968 roku, był zatrudniony jako ślusarz. Sąd słusznie zauważył przy tym, że stanowiska pracy były określane początkowo jako ślusarz-stażysta, ślusarz (np. podanie o przyjęcie do pracy, szkolenie bhp, wniosek o przeszerogowanie z 15 marca 1969 roku, gdzie wprost zaznaczono, że odwołujący był zatrudniony na stanowisku ślusarza, angaże z 15 marca 1986 roku, czy z 30 kwietnia 1970 roku), a dopiero we wniosku o przeszerogowanie z 24 kwietnia 1972 roku pojawia się dodatkowe określenie: szlifierz. Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, że pracujący wraz z wnioskodawcą świadek L. M., który wykonywał pracę szlifierza-polernika, był zatrudniony właśnie na tym stanowisku, co umacnia tezę, że sam odwołujący, wówczas gdy w jego dokumentacji stanowisko szlifierza się nie pojawiało, zdaniami tego rodzaju się nie zajmował. Zatem uprawnionym było uznanie zeznań wnioskodawcy, w których twierdził on, że pracował jako szlifierz od samego początku zatrudnienia u tego pracodawcy, za niewiarygodne w tym zakresie. Podobnie konstatacje dotyczą okresu pracy w Zakładach (...) w Ł. od 12 października 1976 roku do 19 marca 1977 roku. Twierdzenia skarżącego, iż pracował wówczas jako pomocnik przy produkcji gumy kauczukowej nie są bowiem poparte jakimikolwiek dowodami, prócz jego zeznań. W szczególności dokumentacja pracownicza w żadnym miejscu nie nawiązuje do tego rodzaju pracy, a wszystkie zawarte w niej dokumenty odnoszą się do stanowiska pracy ślusarza (umowa o pracę, świadectwo pracy, karta obiegowa), co nie pozwala na poczynienie ustaleń w sprzeczności z dowodami z dokumentów. Zasadnie wreszcie Sąd uznał, że nie ma podstaw do przyjęcia, że w okresie od 1 sierpnia 1977 roku do 31 lipca 1978 roku w czasie zatrudnienia w Zakładach (...) w Ł. skarżący nadal wykonywał pracę szlifierza pomimo, że z angażu wynika, iż został wówczas przeniesiony na stanowisko tokarza. O fakcie przeciwnym miałyby świadczyć wyłącznie zeznania wnioskodawcy. Sumując, apelujący w żadnym przypadku nie wykazał, by ustalenia Sądu pierwszej instancji odnoszące się do charakteru pracy J. K. w „pominiętych” okresach zatrudnienia zostały dokonane z naruszeniem zasad logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego. Przeciwnie, zasługują one na akceptację mając silnie umocowane w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, ocenionym po myśli art. 233 § 1 k.p.c.

Prawidłowe ustalenia faktyczne implikują właściwą subsumcję. Chybiony jest zatem zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 184 ustawy emerytalnej. Ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 roku nie posiada 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Sąd zasadnie nie uwzględnił tych okresów pracy ubezpieczonego, w których J. K. wykonywał czynności nie mieszczące się w zakresie prac opisanych w wykazie A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 roku. Pracami takimi nie są obowiązki ślusarza czy tokarza (zatrudnienie w Zakładach (...) od 12 października 1976 roku do 19 marca 1977 roku, czy też w Zakładach (...) od 1 sierpnia 1977 roku do 31 lipca 1978 roku), jak również montera ( Zakład (...) od 19 września 1983 roku do 31 lipca 1991 roku). W przypadku pracy w Fabryce (...) w Ł. od 1 marca 1975 roku do 30 września 1976 roku wnioskodawca sam oświadczył, że był operatorem automatów A., a więc obsługiwał maszyny produkujące dysze do gaźników. Jego zadanie polegało na wkładaniu dysz do przesuwającego się obrotowego stołu. Zgodzić się trzeba z Sądem Okręgowym, że czynności te nie mieszczą się w zakresie opisanej w pkt 14 poz. XIV załącznika pracy przy naprawie pomp

wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych. Brak jest również podstaw do dokonania kwalifikacji tego rodzaju pracy pod jakąkolwiek inną pozycję z załącznika, samo zaś ewentualne wykonywanie zatrudnienia w trudnych warunkach (obecność płynnego oleju) nie jest wystarczające do uznania, że praca była wykonywana w warunkach szczególnych w znaczeniu ustawowym. Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Okręgowy uwzględnił i potraktował jako okres pracy w szczególnych warunkach czas odbywania przez odwołującego służby wojskowej od 26 października 1972 roku do 17 października 1974 roku (uzasadnienie k. 91).

W świetle powyższych uwag jasne jest, że Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż J. K. nie spełnia niezbędnego i koniecznego warunku nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku z uwagi na brak stażu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat. Z tych względów Sąd drugiej instancji apelację ubezpieczonego oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.